

Sygn. akt: I. C. 1133/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2013 r.

Sąd Rejonowy w Suwałkach I. Wydział Cywilny

w składzie następującym:

<b><i>Przewodniczący:</i></b>	<b><i>SSR Aneta Ineza Sztukowska</i></b>
<b><i>Protokolant:</i></b>	<b><i>Julita Katarzyna Mikłaszewicz</i></b>

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2013 r. w Suwałkach

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko (...) S. A. w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. G. kwotę 8.400,00 zł (słownie: osiem tysięcy czterysta złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 09.08.2012 r. do dnia zapłaty;

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. G. kwotę 300,00 zł (słownie: trzysta złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. Nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach), tytułem brakujących kosztów sądowych, kwoty następujące:

a) od powoda J. G. - 656,26 zł (słownie: sześćset pięćdziesiąt sześć złotych

26/100)

b) od pozwanego (...) S.A. w W. - 656,26 zł (słownie: sześćset pięćdziesiąt sześć złotych

26/100)

SSR Aneta Ineza Sztukowska

***Sygn. akt I. C. 1133/12***

## UZASADNIENIE

Powódka J. G. wystąpiła przeciwko (...) S.A. w W. z pozwem o zapłatę kwoty 9.400,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 09.08.2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną z uszkodzeniami

ciała i rozstrojem zdrowia doznanymi na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 15.11.2011 r. Domagała się także zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swe roszczenie powódka wskazała, iż w wyniku kolizji drogowej z dnia 15.11.2011 r., spowodowanej przez osobę korzystającą z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, doznała uszkodzenia ciała w postaci skręcenia kręgosłupa szyjnego, co skutkowało koniecznością diagnostyki medycznej, stosowania kołnierza S. i leczenia farmakologicznego. W wyniku wypadku powódka doznała też zaburzeń adaptacyjnych, które skłoniły ją do wizyty w Poradni Psychiatrycznej. Powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia; pozwany roszczenie to uznał co do zasady i wypłacił powódce łącznie kwotę 2.600,00 zł. Kwota ta, zdaniem powódki, nie rekompensuje jednak krzywdy, jakiej doznała w związku z wypadkiem z dnia 15.11.2011 r.

Nakazem zapłaty z dnia 27 września 2012 r., wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie sygn. akt I. Nc. 1441/12 Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Suwałkach żądanie powódki uwzględnił w całości.

Od orzeczenia powyższego, w przepisany terminie, pozwany (...) S.A. w W. wniósł sprzeciw, zaskarżając je w całości i domagając się oddalenia powództwa i zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Argumentując swe stanowisko w sprawie pozwany przyznał, iż – co do zasady – ponosi względem powódki odpowiedzialność za skutki kolizji samochodowej z dnia 15.11.2011 r. Podniósł jednak iż jeszcze przed procesem wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 2.600,00 zł, która to kwota – zdaniem pozwanego – jest adekwatna do cierpień fizycznych i psychicznych powódki związanych z wypadkiem z dnia 15.11.2011 r. oraz rozmiaru uszczerbku na zdrowiu, jakiego w wyniku przedmiotowego wypadku ona doznała.

W toku postępowania powódka J. G. rozszerzyła powództwo do łącznej kwoty 17.400,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi w zakresie rozszerzonego powództwa liczonymi od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty (k. 151). Tak rozszerzonego powództwa pozwany (...) S.A. w W. nie uznał i domagał się jego oddalenia, z argumentacją jak w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 15.11.2011 r. w miejscowości S. doszło do kolizji drogowej samochodu osobowego marki A. (...) nr rej. (...) kierowanego przez J. G. i samochodu osobowego marki F. (...) nr rej. (...) kierowanego przez W. O.. Odpowiedzialnym za spowodowanie kolizji był W. O., kierujący pojazdem marki F. (...) nr rej. (...), który uderzył w tył samochodu osobowego marki A. (...) nr rej. (...) kierowanego przez J. G.. W dacie zdarzenia W. O. korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W. (bezsporne, dodatkowo dowód: potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego – w aktach szkodowych, notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym – w aktach szkodowych, notatka policyjna z miejsca zdarzenia – w aktach szkodowych).

Bezpośrednio po kolizji J. G. udała się do domu, gdzie po kilku godzinach zaczęła odczuwać bóle w okolicy kręgosłupa szyjnego, bóle i zawroty głowy, uczucie sztywności karku, nudności i wymioty. Z uwagi na powyższe, dnia 16.11.2011 r., J. G. dwukrotnie zgłosiła się na (...) Szpitala w S., gdzie założono jej kołnierz S. i odesłano do domu. Następnego dnia J. G. udała się do lekarza rodzinnego, gdzie otrzymała skierowanie na zdjęcie rtg kręgosłupa szyjnego i skierowanie do poradni ortopedycznej i neurologicznej. Jeszcze tego samego dnia wyżej wymieniona zgłosiła się do poradni ortopedycznej, gdzie wykonano jej zdjęcie rtg czynnościowe kręgosłupa szyjnego i założono kołnierz S., nie stwierdzając jednocześnie zmian pourazowych. Jednocześnie wypisano J. G. receptę na środki przeciwbólowe i N.. W kołnierzu ortopedycznym wyżej wymieniona chodziła przez okres 2 tygodni. W marcu 2012 r. otrzymała skierowanie do poradni rehabilitacyjnej, w której z zabiegów rehabilitacyjnych korzystała w dniach 18-29.06.2012 r. Równoległe J. G. leczyła się w poradni neurologicznej, gdzie otrzymała skierowanie na badanie (...). Po okresie około pół roku od wypadku zgłosiła się także do (...) w związku z występowaniem zaburzeń adaptacyjnych po wypadku (dowód:

dokumentacja medyczna k. 65-66v, 72-72v, 75 koperta, 80-82, 87 i w aktach szkodowych, opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii G. K. zasadnicza k. 103-105 i uzupełniająca k. 125, opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii R. Z. k. 141-143).

W wyniku kolizji z dnia 15.11.2011 r. J. G. doznała urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, który skutkowałam ostrym zespołem bólowym przez okres 3-4 tygodni oraz ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego i uczucia sztywności kręgosłupa szyjnego. W efekcie powyższego kręgosłup szyjny J. G. został unieruchomiony w kołnierzu S. na okres około 2 tygodni. Przez okres unieruchomienia w kołnierzu S. J. G. nie mogła wykonywać niektórych czynności dnia codziennego wymagających pełnej ruchomości kręgosłupa szyjnego, w tym ubierać się samodzielnie, pisać na komputerze, wykonywać czynności higienicznych samodzielnie, wykonywać czynności pielęgnacyjnych i opiekuńczych w stosunku do dziecka. Uraz doznany przez J. G. w wypadku z dnia 15.11.2011 r. spowodował u niej przewlekły zespół bólowy oraz ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego. Wskutek powyższego J. G. nie może wykonywać czynności wymagających pełnej ruchomości kręgosłupa szyjnego. Uszczerbek na zdrowiu J. G. z powyższego tytułu, kwalifikowany według przepisów Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. Nr 234 poz. 1974), ma charakter trwały i wynosi 5%. Rokowania co do stanu zdrowia J. G. - w omawianym aspekcie – są jednak pomyślne, z tym że dla osiągnięcia poprawy stanu zdrowia wymagane są zabiegi rehabilitacyjne. Wskutek wypadku z dnia 15.11.2011 r. J. G. doznała też pourazowego zespołu adaptacyjnego wyrażającego się lekkiem przed podróżowaniem samochodem. Dolegliwości z tym związane mają charakter nerwicowy, z zaznaczoną komponentą lękową. Uszczerbek na zdrowiu J. G. z powyższego tytułu, kwalifikowany według przepisów Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. Nr 234 poz. 1974), ma charakter trwały i wynosi 5%. Rokowania co do stanu zdrowia psychicznego J. G. są pomyślne, obecnie nie wymaga ona terapii bądź leczenia w tym zakresie, jest w stanie prawidłowo realizować funkcje społeczne i rodzinne (dowód: dokumentacja medyczna k. 65-66v, 72-72v, 75 koperta, 80-82, 87 i w aktach szkodowych, opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii G. K. zasadnicza k. 103-105 i uzupełniająca k. 125, opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii R. Z. k. 141-143, opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii A. S. k. 165-168).

Doznane przez J. G. w wyniku kolizji z dnia 15.11.2011 r. r. obrażenia ciała skutkowałam znacznymi dolegliwościami bólowymi w pierwszych kilku tygodniach, stopniowo zmniejszając się, ale nigdy nie ustępując do końca (dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii G. K. zasadnicza k. 103-105 i biegłego sądowego z zakresu neurologii R. Z. k. 134-136).

W dacie wypadku J. G. miała 23 lata. Uprawiała sport (siłownia, bieganie), studiowała i bardzo dobrze radziła sobie z obowiązkami z tym związanymi, mimo iż jednocześnie zajmowała się wychowywaniem 2-letniej córeczki. Po wypadku u J. G. pojawiły się problemy z koncentracją, które przełożyły się na trudności z terminowym napisaniem pracy dyplomowej. Wyżej wymieniona nie może też, jak wcześniej, uprawiać sportu. Innym skutkiem wypadku są lęki przed podróżowaniem samochodem, zwłaszcza w roli kierowcy (bezsporne w świetle wyjaśnień informacyjnych powódki nie kwestionowanych przez stronę pozwaną k. 45-46, dodatkowo dowód: oświadczenie majątkowe k. 11-14).

Szkodę osobową na skutek kolizji z dnia 15.11.2011 r. J. G. zgłosiła (...) S.A. w W. w czerwcu 2012 r., domagając się zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 8.000,00 zł Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, zakład ubezpieczeń wypłacił na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia łącznie kwotę 2.600,00 zł, przy czym ostateczną decyzję w tej kwestii zakład ten podjął w dniu 08.08.2012 r. (bezsporne, dodatkowo dowód: decyzja z dnia 03.07.2012 r. i z dnia 08.08.2012 r. – w aktach szkodowych, informacja o likwidacji szkody k. 32).

**Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – zwanej dalej ustawą (...) - Dz.U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm., z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W kontekście powyższej regulacji rozpatrywać należało odpowiedzialność pozwanego w sprawie niniejszej. Żądanie swe powódka wywodziła bowiem z faktu, iż doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia na skutek szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego kierowanego przez osobę, której pozwany ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC udzielał.

Odpowiedzialność sprawcy kolizji z dnia 15.11.2011 r. za szkodę na osobie powódki na gruncie sprawy niniejszej wątpliwości nie budziła. Okoliczności tej pozwany nie kwestionował bowiem. W tym stanie rzeczy porządkująco jedynie zauważyć należy, iż odpowiedzialność sprawcy kolizji z dnia 15.11.2011 r. znajduje swe źródło w art. 436§2 kc w zw. z art. 436§1 kc i 415 kc.

Bezspornym w sprawie niniejszej było także i to, że sprawca kolizji z dnia w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W takich zaś okolicznościach odpowiedzialność za szkodę zgłoszoną przez powódkę przypisać można też pozwanemu (art. 35 ustawy (...)). Odpowiedzialności tej zresztą – co do zasady – pozwany nie kwestionował.

Treść żądania zgłoszonego przez powódkę wskazywała, iż w związku z kolizją z dnia 15.11.2011 r. przypisuje ona pozwanemu odpowiedzialność w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie. Rzeczą Sądu stało się rozstrzygnięcie czy żądanie powódki zasługuje na uwzględnienie, a jeżeli tak – to w jakiej części.

Zadośćuczynienie o jakim mowa w art. 445 kc ma przede wszystkim na celu naprawienie krzywd wyrządzonych deliktem oraz złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych - zarówno tych już doznanych, jak też tych mogących wystąpić w przyszłości. Przy czym nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2000 r. w sprawie V CKN 909/00, LEX 56027).

Natomiast wysokość zadośćuczynienia, z uwagi na jego kompensacyjny charakter, powinna być adekwatna do doznanej krzywdy oraz uwzględniać wszystkie zachodzące okoliczności takie jak nasilenie cierpień – zarówno fizycznych jak i psychicznych, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa czy trwałe następstwa zdarzenia. Rozmiar zadośćuczynienia musi przy tym przedstawiać dla pokrzywdzonego ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie określenie wysokości zadośćuczynienia powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r. w sprawie IV CKN 1266/00, LEX nr 80272).

Z opinii biegłych sądowych G. K., R. Z. i A. S. sporządzonych na potrzeby niniejszego postępowania (które to opinie ocenił Sąd jako w pełni wiarygodne, gdyż są wnikliwe i sporządzone przez specjalistów odznaczających się wysokim poziomem fachowości) wynika jednoznacznie, iż w związku z wypadkiem z dnia 15.11.2011 r. powódka doznała obrażeń ciała, skutkujących łącznie 10% uszczerbkiem na zdrowiu przy uwzględnieniu zapisów Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. Nr 234 poz. 1974). Stan zdrowia powódki po ww. wypadku szczegółowo opisany został w części ustaleniowej uzasadnienia stąd zbędnym jest powtórne jego opisywanie. Należy jedynie przypomnieć, że uszkodzenia ciała powódki zlokalizowane były w miejscach znacząco utrudniających normalne funkcjonowanie w życiu codziennym (kręgosłup szyjny). I choć leczenie obrażeń powódki nie trwało szczególnie długo, to jednak wiązało się dla powódki tak ze znacznymi dolegliwościami bólowymi jak i sporymi ograniczeniami

w samodzielnym funkcjonowaniu. Zaznaczenia wymaga też, że leczenie to nie przywróciło zdrowia powódki do stanu sprzed wypadku. Skutki tegoż wypadku są bowiem trwałe - powódka odczuwa je do chwili obecnej, doznając ograniczeń w aktywności ruchowej i doznając dolegliwości bólowych ze strony kręgosłupa.

Poza sferą typowo „uszkodzeniową”, pokazującą wymierne, bo zewnętrzne skutki wypadku, powódka doznała też – zdaniem Sądu - w związku z kolizją z dnia 15.11.2011 r. szkód w sferze psychicznej. Sfery też nie można, zdaniem Sądu, ani pominąć ani bagatelizować oceniając zasadność roszczenia o zadośćuczynienie. (...) psychiczne człowieka stanowi bowiem podstawę prawidłowego jego funkcjonowania w rodzinie, życiu zawodowym czy ogólnie rzecz biorąc - życiu społecznym. Wszelkie jego zachwiania rodzą zatem dla człowieka ujemne konsekwencje nie tylko medyczne, ale też we wszystkich innych przejawach jego dotychczasowej aktywności życiowej.

W kontekście powyższych uwag podkreślić trzeba, że w dacie kolizji powódka była osobą młodą (miała 23 lata), samodzielną, która prowadziła aktywne życie – uprawiała sport, studiowała, wychowywała dziecko. Wypadek wyzwał powódkę z jej dotychczasowego trybu i rytmu życia - z racji doznanych obrażeń ciała uniemożliwił jej uprawianie sportów, z racji ograniczeń ruchowych uzależnił ją od pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego i utrudnił wykonywanie obowiązków matczynych. Wszystko powyższe z całą pewnością musiało być odbierane przez powódkę jako znaczna dolegliwość i stanowić dla niej źródło dużego dyskomfortu. W powyższych konstatacjach gruntują wyjaśnienia informacyjne powódki, których pozwany nie kwestionował.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności roszczenie powódki z tytułu zadośćuczynienia ocenił Sąd jako usprawiedliwione co do zasady. Zważywszy na skutki tego wypadku w sferze zdrowia powódki zadośćuczynienie żądane przez nią w sprawie niniejszej uznać jednak należało za wygórowane. W przekonaniu Sądu, przy rozmiarze cierpienia powódki, ich intensywności, a przede wszystkim trwałości uszczerbku na zdrowiu doznanego przez powódkę w wyniku wypadku z dnia 15.11.2011 r., należne jej zadośćuczynienie określić należało – co do zasady – na poziomie 11.000,00 zł. Zważywszy jednak na fakt, że jeszcze przed procesem, tytułem zadośćuczynienia, pozwany wypłacił powódce kwotę 2.600,00 zł, żądanie pozwu w sprawie niniejszej ocenić należało jako usprawiedliwione do kwoty 8.400,00 zł (11.000,00 zł – 2.600,00 zł = 8.400,00 zł). Stąd też orzeczono jak w pkt I wyroku, przy czym o odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu, uwzględniając okoliczność, iż ostateczną decyzję o wysokości zadośćuczynienia wypłaconego powódce pozwany podjął dnia 08.08.2012 r. Powyższe pozostaje w zgodzie z treścią art. 14 ust. 1 ustawy (...) w zw. z art. 481§1 i 2 kc.

Żądanie pozwu idące dalej aniżeli kwota zasądzona w pkt I wyroku uznać należało za wygórowane i nieusprawiedliwione. Wyrazem powyższego jest pkt II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono z mocy art. 98 kpc w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1349 z późn.zm.) - stosownie do odpowiedzialności za wynik procesu. Łączna wysokość tych kosztów ukształtowała się na poziomie 5.434,00 zł, przy czym złożyły się na nie pozycje następujące: 600,00 zł - zaliczka na wynagrodzenie biegłego uiszczona przez powódkę, 2.400,00 zł - wynagrodzenie radcy prawnego, który powódkę reprezentował, 17,00 zł - opłata skarbową od pełnomocnictwa udzielonego pełnomocnikowi przez powódkę, 2.400,00 zł – wynagrodzenie radcy prawnego, który reprezentował pozwanego, 17,00 zł - opłata skarbową od pełnomocnictwa udzielonego pełnomocnikowi przez pozwanego. Jako że proces niniejszy powódka wygrała w ok. 50%, ostatecznie pozwany winien zapłacić na jej rzecz, tytułem zwrotu kosztów procesu, kwotę 300,00 zł. Stąd też orzeczono jak w pkt III wyroku.

O brakujących kosztach sądowych Sąd orzekł z mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia w zw. z ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm) z art. 100 kpc. Łączna wysokość tych kosztów ukształtowała się na poziomie 1.312,52 zł. Koszty te, w 50% winien pokryć pozwany (656,26 zł), i w 50% - powódka (656,26 zł). Stąd też orzeczono jak w pkt IV wyroku.

SSR Aneta Ineza Sztukowska